# KAPITAN KLOSS

Nr 18

## OBLĘŻENIE

## UDZIAŁ LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO W PRZEŁAMANIU SYSTEMU OBRONNEGO MIĘDZY WISŁĄ I ODRĄ

Druga wojna światowa zbliżała się ku końcowi. Od bitwy pod Stalingradem hitlerowskie Niemcy prowadziły działania defensywne. Teraz kiedy front zbliżał się do granic III Rzeszy obrona planowana była m.in. w ramach systemu fortyfikacyjnego przez propagandę Göbelsa jako tzw. „Festung Europa". Na zachodzie w skład tego systemu wchodził Wał Atlantycki i Wał Zachodni, we Włoszech linia „Gustawa" i linia „Hitlera", na wschodzie Wał Pomorski, Międzyrzecki Rejon Umocniony, Ostpreussenschutzen Stellung, linia „Nibelungów" i in. Szczególnie starannie rozbudowano umocnienia na obszarze Pojezierza Mazurskiego (Prusy Wschodnie) oraz między Wisłą i Odrą. Linie fortyfikacji polowych ciągnęły się od Bałtyku po Karpaty i Sudety. Ważniejsze kierunki zamknięto fortyfikacjami stałymi oraz systemem tzw. twierdz to jest miast, w których rozmieszczono specjalne załogi i rozbudowano umocnienia umożliwiające obronę w warunkach całkowitego okrążenia. Komendanci tych miast-twierdz podlegali bezpośrednio Hitlerowi i mieli rozkaz bronić ich do ostatniego żołnierza. System ten wyznaczał całej zachodniej Polsce rolę wojennego teatru długich i ciężkich walk zmierzających do związania jak największej ilości radzieckich i polskich wojsk działających na głównym strategicznym kierunku wojny.

W styczniu 1945 r. podczas tzw. Ofensywy Zimowej ten system obronny został przełamany przez szybkie jednostki pancerne Armii Radzieckiej, które uderzeniami znad Wisły rozpoczęły błyskawiczne działania w kierunku zachodnim.

Jedną z pierwszych operacji tej ofensywy stała się **Operacja Warszawska**. Ogłoszoną przez Niemców twierdzą – stolicę Polski Warszawę zdobyto 17 stycznia manewrem oskrzydlającym wojsk radzieckich i bezpośrednim uderzeniem 1 Armii Wojska Polskiego.

Następnym zadaniem Polaków było przełamanie silnie rozbudowanej pozycji obronnej tzw. **Wału Pomorskiego**. Gdy zadanie to zostało chlubnie zrealizowane, radzieckie wojska szybkie zdobyły już przyczółki na Odrze pod Wrocławiem i Kostrzyniem. Nie oznaczało to jednak zakończenia działań między Wisłą i Odrą. W wielu punktach trwały jeszcze zacięte boje o miasta zamienione w twierdze. Walczono o Wrocław, gdzie zmanewrowane zostały wojska 2 Armii polskiej i 1 korpus pancernego. Walczono o Poznań, gdzie obok radzieckich żołnierzy bohatersko walczyli poznańscy ochotnicy. Linia frontu przybrała kształt wielkiego klina wymierzonego w Berlin i rozciągnęła się na wielkiej przestrzeni od Kurlandii po Cedynię i od Wrocławia po Budapeszt i jezioro Balaton. Szczególnie północne zgrupowanie niemieckich wojsk działające w ścisłym współdziałaniu z Kriegsmarine, która panowała na Bałtyku zagrażało wojskom walczącym nad Odrą. Likwidacją tego zgrupowania, które pod nazwą Grupa Armii „Wisła" dowodzone było przez Reichsführera SS Himmlera wykonały wojska 1 i 2 Frontu Białoruskiego w ramach tzw. **Operacji Pomorskiej**. Uczestnicząc w tej operacji rozpoczętej w dn. 1.3.1945 r. 1 Armia WP zdobyła m.in. miasto i port **Kołobrzeg**, który w niemieckim systemie obronnym spełniał rolę ważnego punktu ewakuacyjnego i bazy morskiej umożliwiającej lądowanie oddziałów desantowych przeznaczonych do uderzenia w skrzydło wojsk działających na kierunku berlińskim. Rozbudowę umocnień Kołobrzegu Niemcy rozpoczęli w listopadzie 1944 r., wykorzystując podmiejskie tereny bagniste oraz rzekę Parsętę i Kanał Drzewny. W 1945 r. zbudowano system barykad i przystosowano do obrony budynki oraz stare forty ziemne położone w węzłowych punktach miasta. Siły obrony liczące ok. 10 tys. żołnierzy walczyły we współdziałaniu z jednostkami Kriegsmarine. W dn. 15.3.1945 r. załoga Kołobrzegu została wzmocniona desantem morskim przybyłym ze Świnoujścia. Niemcy dysponowali ciężkimi działami artylerii nadbrzeżnej, artylerią okrętową, czołgami, działami pancernymi, pociągiem pancernym oraz znaczną ilością dział przeciwlotniczych, moździeży, broni maszynowej i środków przeciwpancernych. Przed rozpoczęciem walk do Kołobrzegu nadszedł duży transport amunicji i zaopatrzenia. W marcu 1945 r. miasto było przepełnione cywilnymi uchodźcami z Pomorza. 4.3. do Kołobrzegu podeszły jednostki radzieckiej 1 Armii Pancernej, które po nieudanej próbie zdobycia miasta z marszu przecięły jego komunikację lądową. 7.3. jednostki I Armii WP rozpoczęły oblężenie. Pierwsze uderzenie 6 dywizji na południowych przedmieściach doprowadziło do głębokiego włamania. 8.3. trzecia dywizja i radziecka 272 dywizja zamknęły pierścień okrążenia od wschodu. Do 12.3. w ciężkich walkach przełamano zewnętrzny pierścień obrony. Okres od 12 do 17.3. to walki o przełamanie drugiego pierścienia obrony i silnie umocnionych obiektów w śródmieściu. 13.3. do walki wprowadzono 4 dywizję piechoty i 4 pułk ciężkich czołgów. W dywizjach zorganizowano specjalne grupy szturmowe. W tym okresie 6 dywizja zbliżyła się z połud-

# KAPITAN KLOSS

Marzec 1945 rok. Wojska radzieckie i polskie po przełamaniu Wału Pomorskiego – linii silnych umocnień niemieckich – dotarły nad Odrę i nad Bałtyk. Oddziały Wehrmachtu i SS, okrążone i odcięte, stawiają jeszcze zaciekły opór. Himmler, mianowany dowódcą grupy armii „Wisła", wydał rozkaz „ani kroku wstecz, walczyć do ostatniego żołnierza". Toczą się trudne, krwawe boje.

Nad Bałtykiem silne grupy Wehrmachtu i SS bronią miasta i portu Tolberg. Drogi lądowe na zachód są już odcięte, ale port jeszcze działa: to ostatnia możliwość ewakuacji. Dowództwo naczelne Wehrmachtu wydało rozkaz: utrzymać Tolberg. W Tolbergu jednym z oficerów sztabu obrony jest kapitan Kloss. Musi uczynić wszystko, by wojska polskie jak najszybciej zdobyły miasto. Czy Niemcy nie podejrzewają, jaka jest jego rzeczywista rola? Czy zaciekły przeciwnik Klossa – Brunner, który w Tolbergu pełni funkcję dowódcy policji i SS, nie odkrył już jego tajemnicy?

Jako oficerowie pełniący służbę przy dowódcy obrony, którym jest pułkownik Broch, Kloss i Brunner muszą jednak ciągle się spotykać...

# OBLĘŻENIE

CO ZAMIERZASZ?
NIC. A TY, OTTO?
JUTRO ODETNĄ DROGĘ MORSKĄ. RANO ODPŁYNĄ OSTATNIE STATKI. MAMY PÓJŚĆ POD NÓŻ JAK BARANY?
CZY TO PROWOKACJA? CZY PROPOZYCJA WSPÓŁPRACY? CO POWINIENEM ODPOWIEDZIEĆ?
MAM PEWIEN POMYSŁ, HANS. ZNAKOMITY. SŁYSZAŁEŚ O PROFESORZE GLASSIE?
SŁYSZAŁEM. MÓW JAŚNIEJ O CO CHODZI?
DO POKOJU WSZEDŁ PUŁKOWNIK BROCH...
PROSZĘ DO MNIE, PANOWIE.
GABINET PUŁKOWNIKA BROCHA.
OTRZYMAŁEM ROZKAZ EWAKUACJI FABRYKI. NALEŻY WYWIEŹĆ MASZYNY I DOPILNOWAĆ, ABY PROFESOR GLASS, ZDRÓW I CAŁY, ZNALAZŁ SIĘ NA STATKU.
TAK JEST.

PAN ZA TO ODPOWIADA, BRUNNER. PAN WIE, ŻE FABRYKA GLASSA WYKONUJE ELEMENTY DO „V-2". WEHRMACHT OBSADZI PORT.
PANIE PUŁKOWNIKU! UWAŻAM, ŻE PORT POWINIEN BYĆ OBSADZONY PRZEZ SS!
SS ZAJMIE SIĘ FABRYKĄ. PAN JEST WOLNY, BRUNNER.
HEIL HITLER!
BROCH I KLOSS PRZED MAPĄ TOLBERGU.
NAJSŁABSZY PUNKT OBRONY - TO KANAŁ. ZNAJDUJE SIĘ ON WŁAŚNIE NA TYŁACH FABRYKI. POŚLĘ TAM VOLKSSTURM.
Z WOJSKOWEGO PUNKTU WIDZENIA...
NIE NALEŻAŁO TEGO MÓWIĆ. MUSZĘ WYKONAĆ ROZKAZ. TO WSZYSTKO.
... I UTRZYMAĆ MIASTO O JEDEN DZIEŃ DŁUŻEJ? ZA TAKĄ CENĘ?
NIE PONOSZĘ ZA TO ODPOWIEDZIALNOŚCI. ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSI HIMMLER. MOŻE PAN JUŻ IŚĆ, KLOSS.

W MOMENCIE, GDY KLOSS JUŻ WYCHODZIŁ Z POKOJU, BROCH ZATRZYMAŁ GO NAGLE...
CHWILECZKĘ, KAPITANIE... PODSŁUCH STWIERDZIŁ, ŻE W TOLBERGU DZIAŁA WROGA RADIOSTACJA. BĘDZIEMY JEJ DZISIAJ SZUKAĆ.
MUSZĘ NATYCHMIAST TAM PÓJŚĆ...
ROZUMIEM...
KLOSS WCHODZI W BRAMĘ WYPALONEJ KAMIENICY...
KAISERSTRASSE 30
„MINEN"
NA PODWÓRZU...
TRZEBA JAK NAJSZYBCIEJ PRZENIEŚĆ RADIOSTACJĘ GDZIE INDZIEJ. PODSŁUCH NIEDŁUGO USTALI KOORDYNATY.
W PIWNICY DOMU PRZY KAISERSTRASSE 30 PRZY RADIOSTACJI SIEDZI SIERŻANT KOSEK...
PRZYJĄŁEM WŁAŚNIE NOWY RADIOGRAM. JUŻ GO ROZSZYFROWAŁEM.
TRZEBA BĘDZIE ZMIENIĆ LOKAL, KOSEK.
ODKĄD MNIE ZRZUCILI, CIĄGLE ZMIENIAMY LOKALE. CZŁOWIEK NIE ZDĄŻY SIĘ NAWET URZĄDZIĆ. JUŻ WYNIUCHALI?
POLECAJĄ NIE DOPUŚCIĆ DO EWAKUACJI FABRYKI. I ZROBIĆ WSZYSTKO, ŻEBY GLASS POZOSTAŁ TUTAJ. SYN GLASSA JEST W NASZYM OBOZIE JENIECKIM.

KLOSS PALI RADIOGRAM...
TRUDNE ZADANIE, PANIE MAJORZE.
CHOLERNIE TRUDNE. NIE MAM ŻADNEGO DOSTĘPU DO FABRYKI.
W TYM MOMENCIE OBAJ USŁYSZELI HUK BOMB I STRZELANINĘ.
KOLEJNY NALOT...
TO FAJNIE, ŻE NASI NIE DAJĄ IM ANI CHWILI SPOKOJU.
RYNEK W CHWILĘ PO NALOCIE. W BRAMIE STOI BASIA...
NASZE ULOTKI! MUSZĘ ZANIEŚĆ CHŁOPCOM!
BASIA ZBIERA ULOTKI.
HALT! HALT!

KAISERSTRASSE 30
„MINEN"
BASIA WBIEGŁA NA PODWÓRZE DOMU, W KTÓRYM ZNAJDUJE SIĘ KLOSS I KOSEK.
HALT! HALT!
PRZEZ OKIENKO W PIWNICY KLOSS I KOSEK OBSERWUJĄ TĘ SCENĘ.
PO CO STRZELAĆ, PANIE MAJORZE? ZAŁATWIMY TO PO CICHU...
BASIA OSTATKIEM SIŁ BIEGNIE PRZEZ KORYTARZ CIĄGNĄCY SIĘ WZDŁUŻ PIWNIC. KOSEK PRZYCZAIŁ SIĘ WE WNĘCE...
W PEWNYM MOMENCIE DZIEWCZYNA POTYKA SIĘ I PADA...

KOSEK WYSKOCZYŁ NAGLE I ZADAŁ SS-MANOWI ŚMIERTELNY CIOS.
KLOSS I KOSEK WNIEŚLI NIEPRZYTOMNĄ DZIEWCZYNĘ DO PIWNICY.
NIE MIAŁA BABA KŁOPOTU... CO Z NIĄ ZROBIMY?
BĘDZIE MUSIAŁA ZOSTAĆ Z NAMI... A ZWŁOKI NIEMCA TRZEBA GDZIEŚ UKRYĆ...
SKĄD JESTEŚ? JAK SIĘ NAZYWASZ?
Z WARSZAWY. NAZYWAM SIĘ BARBARA STECKA.
NIE BÓJ SIĘ. JESTEŚ WŚRÓD SWOICH.
OPOWIEDZ O SOBIE. GDZIE PRACUJESZ?
PRACUJĘ JAKO SŁUŻĄCA U PROFESORA GLASSA... PRZEDTEM PRACOWAŁAM W FABRYCE.
PROFESOR GLASS I JEGO ŻONA PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO EWAKUACJI. FABRYKA TAKŻE. W FABRYCE PRACUJĄ OPRÓCZ NIEMCÓW ROSJANIE, POLACY, FRANCUZI... MIESZKAJĄ W OBOZIE. SĄ ODCIĘCI OD ŚWIATA.
PRZYPADEK, KTÓRY SPROWADZIŁ BASIĘ STECKĄ DO PIWNICY PRZY KAISERSTRASSE 30, STANOWIŁ SZANSĘ DLA KLOSSA. DZIEWCZYNA, PRACUJĄC U PROFESORA GLASSA, MIAŁA DOSTĘP DO FABRYKI, A PONADTO ZNAŁA LUDZI, KTÓRZY MOGLI POMÓC KLOSSOWI W WYKONANIU JEGO ZADANIA. KLOSS POSTANOWIŁ WIĘC ZARYZYKOWAĆ.
MUSIAŁ ZAUFAĆ BASI, CHOĆ NIC BLIŻSZEGO O NIEJ NIE WIEDZIAŁ. ALE INNEGO ROZWIĄZANIA NIE BYŁO. POLECIŁ JEJ WIĘC NAWIĄZANIE KONTAKTU Z ROBOTNIKAMI FABRYKI, DZIAŁAJĄCYMI W TAJNEJ ORGANIZACJI PODZIEMNEJ. OD TEJ CHWILI BASIA STECKA ZNALAZŁA SIĘ WŚRÓD TYCH NIELICZNYCH, KTÓRZY ZNALI TAJEMNICĘ: KAPITAN WEHRMACHTU HANS KLOSS - TO OFICER POLSKIEGO WYWIADU. TYMCZASEM W FABRYCE TRWAŁY PRZYGOTOWANIA DO EWAKUACJI. KIEROWAŁ NIMI OSOBIŚCIE STURMBANNFÜHRER BRUNNER.

DYSPOZYTORNIA W FABRYCE.
CZY UKOŃCZYŁ PAN ZAMINOWANIE FABRYKI, INŻYNIERZE KROLL?
WYKONAŁEM ROZKAZ. JAKI JEST PLAN EWAKUACJI?
RANO, O GODZ. 3.30 PRZYJADĄ CIĘŻARÓWKI. PRZEDTEM NALEŻY WSZYSTKIM PRACUJĄCYM TU NIEMCOM DAĆ BROŃ. GDY NIEMIECKA ZAŁOGA OPUŚCI TEREN - FABRYKĘ WYSADZIĆ!
A CO BĘDZIE Z CUDZOZIEMSKIMI ROBOTNIKAMI?
A CÓŻ ONI PANA OBCHODZĄ? ZOSTANĄ W FABRYCE. TO WSZYSTKO.
PO ODEJŚCIU BRUNNERA...
A WIĘC CHCĄ WYSADZIĆ FABRYKĘ RAZEM Z TYMI LUDŹMI! ALE CÓŻ JA NA TO PORADZĘ? PRZECIEŻ ZA TO NIE ODPOWIADAM. WYKONUJĘ TYLKO ROZKAZ...
DO DYSPOZYTORNI WSZEDŁ MAJSTER KRÓL.
CO NOWEGO, ALFREDZIE?
POSŁUCHAJ...

INŻYNIER KROLL POWTÓRZYŁ MAJSTROWI TO O CZYM SIĘ DOWIEDZIAŁ OD BRUNNERA.
MORDERCY! SŁUCHAJ, CHOCIAŻ NAZYWASZ SIĘ KROLL, A NIE KRÓL - JAK TWÓJ OJCIEC I JA - JESTEŚ Z POCHODZENIA POLAKIEM I POWINIENEŚ O TYM PAMIĘTAĆ!
JESTEM NIEMCEM I NIEMIECKIM OFICEREM. TAKIM ZOSTANĘ.
GLASS WYJEDZIE RAZEM Z FABRYKĄ, A TY?
STRACIŁEM NA FRONCIE NOGĘ. WSZYSTKO MI JEDNO, CO BĘDZIE ZE MNĄ. A TY... RÓB, CO CHCESZ... WYCHODZĘ...
KRÓL, ZOSTAWSZY SAM, WZYWA KILKU ROBOTNIKÓW PRZEZ MIKROFON.
ROBOTNICY: OGNIWEK, TOŁMAKOW, PAUL LEVON - STAWIĆ SIĘ W DYSPOZYTORNI!
TRZEJ MŁODZI ROBOTNICY I MAJSTER KRÓL OMAWIAJĄ PLAN DZIAŁANIA...
JEŚLI JEST TAK, JAK MÓWI KRÓL, TRZEBA ZACZĄĆ JUŻ TEJ NOCY.
JAKĄ MAMY SZANSĘ?
... NIEWIELKĄ. ALE NIE MOŻEMY DAĆ SIĘ ZAMORDOWAĆ BEZ WALKI. TRZEBA ROZBROIĆ NIEMCÓW, OPANOWAĆ FABRYKĘ I BRONIĆ SIĘ AŻ DO PRZYJŚCIA NASZYCH WOJSK.
GDYBYŚMY MIELI CHOCIAŻ ŁĄCZNOŚĆ Z TAMTĄ STRONĄ FRONTU! BEZ POMOCY Z ZEWNĄTRZ SS-MANI WYTŁUKĄ NAS W CIĄGU GODZINY.
NIE MAMY INNEGO WYJŚCIA. KWADRANS PRZED PRZYJAZDEM CIĘŻARÓWEK OPANUJEMY MAGAZYN BRONI. TYM JA SIĘ ZAJMĘ. TOŁMAKOW ZBIERZE LUDZI NA HALI. LEVON ZE SWOJĄ GRUPĄ ROZBROI NADZORCÓW NIEMIECKICH. DROGO SPRZEDAMY NASZE ŻYCIE!

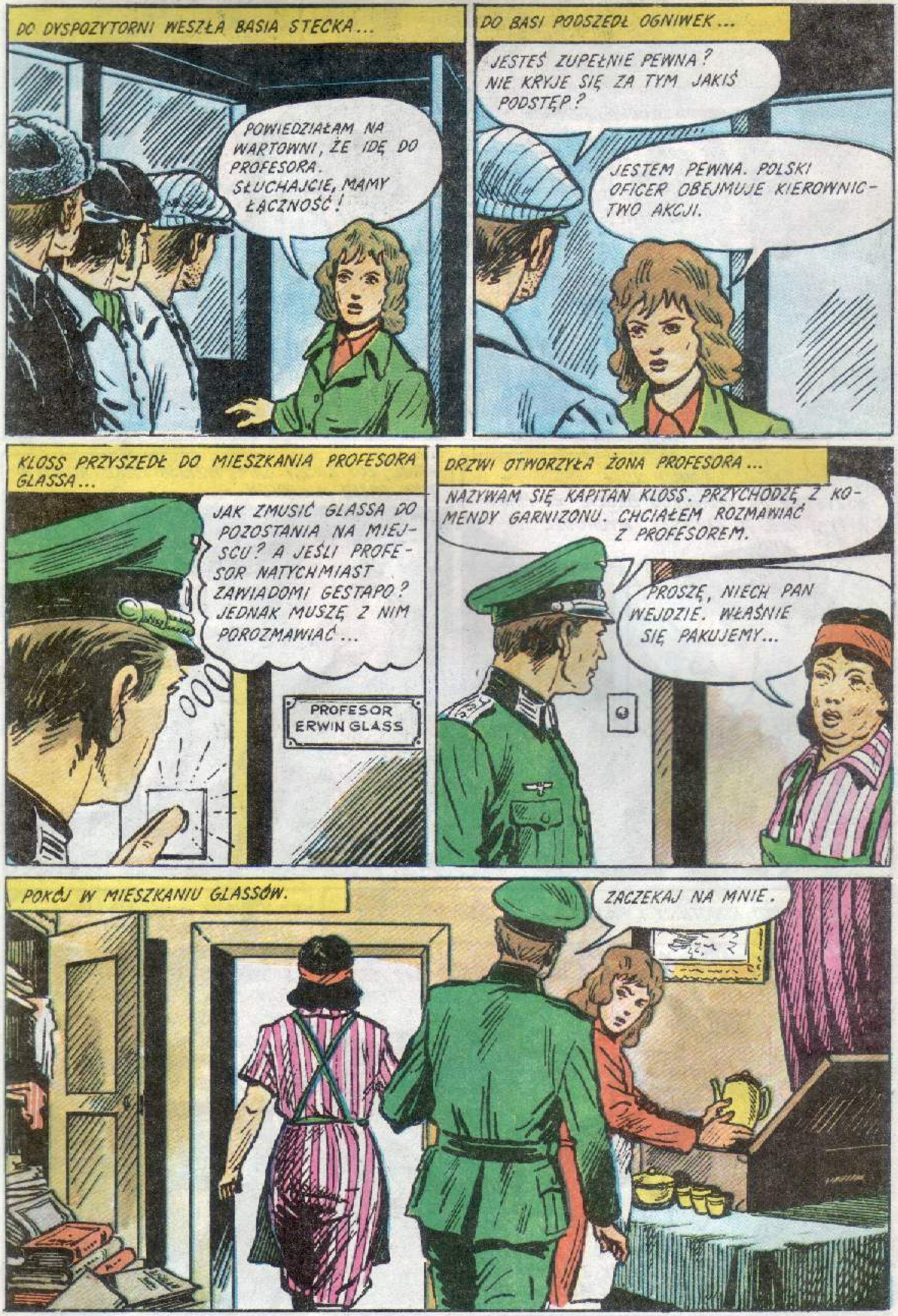
DO DYSPOZYTORNI WESZŁA BASIA STECKA...
POWIEDZIAŁAM NA WARTOWNI, ŻE IDĘ DO PROFESORA. SŁUCHAJCIE, MAMY ŁĄCZNOŚĆ!
DO BASI PODSZEDŁ OGNIWEK...
JESTEŚ ZUPEŁNIE PEWNA? NIE KRYJE SIĘ ZA TYM JAKIŚ PODSTĘP?
JESTEM PEWNA. POLSKI OFICER OBEJMUJE KIEROWNICTWO AKCJI.
KLOSS PRZYSZEDŁ DO MIESZKANIA PROFESORA GLASSA...
JAK ZMUSIĆ GLASSA DO POZOSTANIA NA MIEJSCU? A JEŚLI PROFESOR NATYCHMIAST ZAWIADOMI GESTAPO? JEDNAK MUSZĘ Z NIM POROZMAWIAĆ...
PROFESOR ERWIN GLASS
DRZWI OTWORZYŁA ŻONA PROFESORA...
NAZYWAM SIĘ KAPITAN KLOSS. PRZYCHODZĘ Z KOMENDY GARNIZONU. CHCIAŁEM ROZMAWIAĆ Z PROFESOREM.
PROSZĘ, NIECH PAN WEJDZIE. WŁAŚNIE SIĘ PAKUJEMY...
POKÓJ W MIESZKANIU GLASSÓW.
ZACZEKAJ NA MNIE.

GABINET PROFESORA.
KIELISZEK KONIAKU, PANIE KAPITANIE?
CHĘTNIE... CZY PAN MA JAKIEŚ INFORMACJE O SWOIM SYNU, PROFESORZE GLASS?
NA MIŁOŚĆ BOSKĄ! NIC NIE WIEM. ZAGINĄŁ PRZED CZTEREMA MIESIĄCAMI. CZY ŻYJE? NIECH PAN POWIE, CZY ŻYJE?
JEST W NIEWOLI. W POLSCE, W OBOZIE JENIECKIM.
SKĄD PAN MA TĘ INFORMACJĘ? W JAKI SPOSÓB?...
NIEWAŻNE. CHODZI O PANA, NIE O MNIE.
O ILE MI WIADOMO NIE ZAWSZE BYŁ PAN ZWOLENNIKIEM HITLERA, PROFESORZE. A TERAZ PRODUKUJE PAN ELEMENTY DO POCISKÓW SPADAJĄCYCH NA LONDYN. CHODZI O TO, BY NIE WYKORZYSTYWANO PANA WIĘCEJ DO TEJ PRODUKCJI.
MÓJ SYN W NIEWOLI! A WIĘC CO MAM ROBIĆ?
POZOSTAĆ TUTAJ.

SKĄD MAM WIEDZIEĆ, CZY TO NIE PROWOKACJA?
KIM NAPRAWDĘ JEST TEN CZŁOWIEK?
PROSZĘ SŁUCHAĆ UWAŻNIE: PODCZAS EWAKUACJI MOŻE PAN ZGINĄĆ, JEŻELI SIĘ PAN URATUJE - BĘDZIE PAN MUSIAŁ PRODUKOWAĆ DALEJ ŚMIERCIONOŚNĄ BROŃ. POZOSTAJĄC NA MIEJSCU MA PAN SZANSĘ PRZEŻYCIA I... SPOTKANIA SIĘ Z SYNEM. CZEKAM NA DECYZJĘ! PROPONUJĘ SPOTKANIE ZA DWIE GODZINY NA ROGU POMMERSTRASSE I HINDENBURGPLATZ.
DOBRZE, PRZYJDĘ TAM...
PO WYJŚCIU KLOSSA...
NIGDZIE NIE WYJEŻDŻAMY. ZOSTAJEMY TU, W TOLBERGU!
NIE WYJEŻDŻAMY? CO TY WYGADUJESZ?
KLOSS PODSZEDŁ OD STRONY OGRODU POD OKNO POKOIKU BASI.
PRZESTRASZYŁ MNIE PAN!...
ZGAŚ ŚWIATŁO!
W POKOIKU BASI, W DOMU GLASSÓW...
PROFESOR ODPOCZYWA W GABINECIE. SŁYSZAŁAM JAK MÓWIŁ DO ŻONY, ŻE NIGDZIE NIE WYJEŻDŻAJĄ...
A TERAZ POWIEDZ CO SIĘ DZIEJE W FABRYCE?
DO DOMU PROFESORA GLASSA ZAKRADŁO SIĘ DWÓCH MĘŻCZYZN...

POKOIK BASI.
PLAN JEST W ZASADZIE SŁUSZNY. TRZEBA JEDNAK ZACZĄĆ O PÓŁ GODZINY WCZEŚNIEJ. TY I JA ZJAWIMY SIĘ W FABRYCE PUNKTUALNIE O GODZINIE DRUGIEJ. PRZEDTEM NASI MUSZĄ USUNĄĆ WARTOWNIKA PILNUJĄCEGO BRAMY. TRZEBA GO ZASKOCZYĆ TAK, ŻEBY NIE ZDĄŻYŁ WYSTRZELIĆ. ZAPAMIĘTAŁAŚ WSZYSTKO? POWTÓRZ IM DOKŁADNIE...
NA PROGU GABINETU PROFESORA STANĘŁA JEGO ŻONA.
BYŁAM PEWNA, ŻE ŚPI... DOKĄD ON POSZEDŁ?... MOŻE JEST W OGRODZIE?
ERWIN! ERWIN!
POKOIK BASI.
ERWIN! ERWIN!
PRZYJDĘ TU PO CIEBIE ZA KWADRANS DRUGA.
NIECH PAN UCIEKA...
GLASSOWA DOBIJA SIĘ DO DRZWI POKOIKU BASI...
OTWIERAJ! NATYCHMIAST, OTWIERAJ!
KIEDY KLOSS WYSZEDŁ PRZEZ OKNO BASIA OTWORZYŁA DRZWI...
DLACZEGO ZAMYKASZ DRZWI! BYŁ KTOŚ U CIEBIE?
NIKOGO NIE BYŁO. SPAŁAM...

GABINET PROFESORA GLASSA.
PANIE STURMBANNFÜHRER, MÓJ MĄŻ ZNIKNĄŁ. NIECH PAN NATYCHMIAST PRZYJEŻDŻA!
DO WILLI PROFESORA PRZYJECHAŁ BRUNNER...
ACH WIĘC BYŁ TU KLOSS!... TO INTERESUJĄCE! A O CZYM ROZMAWIALI Z PANI MĘŻEM?
NIE WIEM... BYŁAM ZAJĘTA PAKOWANIEM W DRUGIM POKOJU. PO WYJŚCIU KAPITANA KLOSSA MĄŻ POWIEDZIAŁ, ŻE NASZ SYN KURT ŻYJE...
A TY, TEŻ NICZEGO NIE SŁYSZAŁAŚ? I DLACZEGO NIE NOSISZ W DOMU „P"?
NIC NIE WIEM... BYŁAM ZAJĘTA SPRZĄTANIEM.
BRUNNER UDERZYŁ DZIEWCZYNĘ W TWARZ.
MASZ NOSIĆ ZAWSZE „P", ZAPAMIĘTAJ TO SOBIE! KIEDY OSTATNI RAZ WIDZIAŁAŚ PROFESORA?
DZIŚ. ZANIM PAN PROFESOR POSZEDŁ SPAĆ DO GABINETU.
W DRZWIACH GABINETU STANĄŁ SS-MAN...
HERR STURMBANNFÜHRER, MAM PANU COŚ PRZEKAZAĆ...

BRUNNER PODSZEDŁ DO SS-MANA, KTÓRY SZEPTEM PRZEKAZUJE MU JAKĄŚ INFORMACJĘ.
BRUNNER ZWRACA SIĘ DO GLASSOWEJ...
MAM ZŁĄ WIADOMOŚĆ. MUSI PANI BYĆ DZIELNA JAK PRZYSTAŁO NA NIEMKĘ. PROFESOR NIE ŻYJE. NIEDALEKO STĄD, ZA OGRODEM, ZNALEZIONO JEGO CIAŁO.
NIE WIERZĘ, NIE WIERZĘ!
BRUNNER ZAMELDOWAŁ SIĘ U PUŁKOWNIKA BROCHA...
MUSZĘ ZŁOŻYĆ PILNY MELDUNEK, PUŁKOWNIKU! PROFESOR GLASS ZOSTAŁ ZAMORDOWANY. JEGO CIAŁO ZNALEZIONO W POBLIŻU OGRODU WILLI. OSTATNIM CZŁOWIEKIEM, KTÓRY Z NIM ROZMAWIAŁ, BYŁ KAPITAN KLOSS!
BYŁ PAN TAM, KAPITANIE?
BYŁEM, ALE TO NIE MA ŻADNEGO ZWIĄZKU ZE ŚMIERCIĄ PROFESORA. PEWIEN OFICER, Z KTÓRYM WALCZYLIŚMY PROSIŁ, ABYM PRZEKAZAŁ GLASSOWI, ŻE JEGO SYN ZOSTAŁ RANNY I JEST W NIEWOLI...

CZY UWIERZĄ W TĘ WYMYŚLONĄ NA POCZEKANIU HISTORYJKĘ?
A JAK WYTŁUMACZYSZ FAKT, ŻE PO TWOIM WYJŚCIU PROFESOR ZREZYGNOWAŁ Z EWAKUACJI, ODPOWIEDZ, KLOSS!
NIE MÓWIŁ MI O SWOICH PLANACH! ALE POZWÓL BRUNNER, ŻE I JA ZADAM TOBIE KILKA PYTAŃ!...
TY!? MASZ ZAMIAR MNIE PRZESŁUCHIWAĆ? JAKIM PRAWEM?!
PANOWIE, PROSZĘ O SPOKÓJ! JESTEŚCIE W GABINECIE DOWÓDCY!
CHCIAŁBYM ZOBACZYĆ CIAŁO PROFESORA.
PO OBEJRZENIU ZWŁOK GLASSA, KLOSS RAZEM Z BRUNNEREM POWRÓCIŁ DO SZTABU.
ZOBACZYŁEŚ CIAŁO, NO I CO?! STRASZNIE WYGLĄDA...
PRZYWYKŁEM DO RÓŻNYCH WIDOKÓW... DLACZEGO JEDNAK PROFESOR MA KOSZULĘ NACIĄGNIĘTĄ NA LEWĄ STRONĘ? SEKCJI PRZECIEŻ NIE BYŁO?!
MOŻE TY SAM ODPOWIESZ NA TO?!
ODPOWIEM, MOŻESZ BYĆ TEGO PEWIEN! ALE NIE TERAZ... WYJAŚNIĘ CI RÓWNIEŻ DLACZEGO TEN TRUP MA TAK STRASZLIWIE ZMASAKROWANĄ TWARZ!
CO TO ZA NOWA GRA, KLOSS? KNUJESZ COŚ PRZECIWKO MNIE?
TO RACZEJ TY. PAMIĘTASZ? JESZCZE DZIŚ RANO SAM ZACZĄŁEŚ MI MÓWIĆ O GLASSIE...

PRZED GMACHEM SZTABU...
JAKAŚ AKCJA, PORUCZNIKU?
TAK JEST, PANIE KAPITANIE. MAMY JUŻ KOORDYNATY WROGIEJ RADIOSTACJI.
CZAS BIEGŁ NIEUBŁAGANIE. BYŁA GODZINA 21.15 A O 21.30 ZACZYNAŁ SIĘ CZAS NADAWANIA RADIOSTACJI KOSKA. JEŻELI MELDUNEK NIE ZOSTANIE NADANY, ROBOTNICY W FABRYCE ZGINĄ. POLSKIE NATARCIE PRZEZ KANAŁ NA ZAKŁADY GLASSA MUSI SIĘ ZACZĄĆ W MOMENCIE, GDY ZAŁOGA CHWYCI ZA BROŃ. RADIOGRAM NALEŻY WYSŁAĆ ZA WSZELKĄ CENĘ! ALE CZY ZDĄŻĄ?
W PIWNICY...
NADAWAJ! POTEM ZNISZCZYMY SZYFRY I PAPIERY! RADIOSTACJA TEŻ NIE BĘDZIE JUŻ POTRZEBNA.
NA KAISERSTRASSE ZAJECHAŁY NIEMIECKIE CIĘŻARÓWKI...
UWAGA! KOLEJNO SPRAWDZAMY DOMY. NUMERY: 28, 30, 32!...
W PIWNICY KOSEK KOŃCZY NADAWANIE MELDUNKU...
NIECH PAN UCIEKA MAJORZE, JESZCZE PAN ZDĄŻY!
NIC NIE MÓW! KOŃCZ NADAWANIE!

ZBLIŻAJĄ SIĘ! PRZEBIERZ SIĘ W MUNDUR TEGO ZABITEGO SS-MANA. SZYBKO!
ROZUMIEM! ALE CHYBA NIE MAMY SZANS, PANIE MAJORZE!
KOSEK I KLOSS STRZELAJĄ PRZEZ OKIENKO DO NACIERAJĄCYCH ŻOŁNIERZY. NA PRYCZY LEŻY CIAŁO SS-MANA W UBRANIU KOSKA.
TO BYŁ OSTATNI MAGAZYNEK! NIE MAM JUŻ NABOI!
PRZYGOTUJ GRANATY!
NAPRZÓD! BRAĆ ICH ŻYWCEM!
KOSEK I KLOSS WYBIEGAJĄ NA KORYTARZ.
TY WRZUCISZ GRANAT DO NASZEJ PIWNICY, JA - W NICH. POTEM WSKAKUJEMY DO PIERWSZEGO POMIESZCZENIA PRZY WEJŚCIU!

TERAZ! NA KORYTARZ!
WYSADZILI SIĘ GRANATEM!
KLOSS I KOSEK W MUNDURZE SS-MANA WMIESZALI SIĘ W TŁUM ŻOŁNIERZY NA KORYTARZU. KLOSS WYDAJE IM ROZKAZY...
SPRAWDZIĆ WSZYSTKIE POMIESZCZENIA! ZBADAĆ WNĘKI I OKNA! MOŻE JESZCZE KOGOŚ ZNAJDZIEMY!
MIELI SZCZĘŚCIE, PIEKIELNE SZCZĘŚCIE. ALE PRZECIEŻ ŻADEN Z TYCH NIEMCÓW PRZESZUKUJĄCYCH PODZIEMIA NIE MÓGŁ PODEJRZEWAĆ, ŻE KAPITAN WEHRMACHTU I TOWARZYSZĄCY MU SS-MAN, TO WŁAŚNIE CI, KTÓRZY STRZELALI Z OKIEN PIWNICY. OBAJ OPUŚCILI KAISERSTRASSE PEŁNI WIARY W SIEBIE I W POWODZENIE AKCJI. CZEKAŁO ICH JESZCZE NAJTRUDNIEJSZE ZADANIE: ZA PARĘ GODZIN ROBOTNICY OPANUJĄ FABRYKĘ, PRZEDTEM JEDNAK BASIA MUSI IM PRZEKAZAĆ POLECENIA KLOSSA. OGNIWEK MIAŁ CZEKAĆ NA NIĄ NA TYŁACH FABRYKI, PRZY SZCZELINIE W MURZE...
ZAPADŁA NOC... BASIA CZEKA NA OGNIWKA.
JUŻ POWINIEN TU BYĆ! DLACZEGO SIĘ SPÓŹNIA?
OGNIWEK WYCHODZI Z HALI FABRYCZNEJ... OBSERWUJE GO INŻ. KROLL.
DOKĄD TEN POLAK WYCHODZI? WARTO SIĘ PRZEKONAĆ.
KROLL WYRUSZYŁ W ŚLAD ZA ROBOTNIKIEM...

KROLL PODSŁUCHAŁ ROZMOWĘ BASI Z OGNIWKIEM...
JESTEŚ TAM, BASIU? TO JA, OGNIWEK.
ZACZYNAJCIE O PÓŁ GODZINY WCZEŚNIEJ. MY PRZYJDZIEMY PUNKTUALNIE O DRUGIEJ. ON BĘDZIE W MUNDURZE NIEMIECKIEGO OFICERA...
MUSZĘ O TYM NATYCHMIAST ZAWIADOMIĆ STURMBANNFÜHRERA...
GABINET BRUNNERA W SZTABIE OBRONY.
POSTĄPIŁ PAN BARDZO ROZSĄDNIE, INŻYNIERZE KROLL. JEST PAN PRAWDZIWYM NIEMCEM...
...UWAŻAŁEM TO ZA SWÓJ OBOWIĄZEK.
NIE WYMIENILI NAZWISKA TEGO CZŁOWIEKA W NIEMIECKIM MUNDURZE?
NIE. POLAK OGNIWEK I FRANCUZ LEVON MAJĄ UNIESZKODLIWIĆ WARTOWNIKA W BRAMIE. DZIEWCZYNA...I TEN NASZ OFICER PRZYJDĄ O DRUGIEJ.
DOMYŚLAM SIĘ KIM JEST TEN OFICER... POCZEKAM NA NIEGO...
PRZED SZTABEM. ZA CHWILĘ CIĘŻARÓWKI Z SS-MANAMI WYRUSZĄ DO FABRYKI.
PAN POJEDZIE ZE MNĄ. BĘDZIEMY TAM PIERWSI.
ALE... DOTRZYMA PAN SŁOWA? BĘDĘ MIAŁ MIEJSCE NA EWAKUACYJNYM STATKU?

TERAZ NIE CZAS MYŚLEĆ O EWAKUACJI. CZEKA NAS WALKA!
HALA FABRYCZNA. PRZY JEDNEJ Z MASZYN STOJĄ: TOŁMAKOW I OGNIWEK.
ZA DWADZIEŚCIA MINUT ZACZYNAMY, ZBIERZ SWOICH LUDZI.
JESTEŚMY GOTOWI. CZEKAMY NA SYGNAŁ.
W TYM MOMENCIE DO HALI WBIEGLI SS-MANI Z BRUNNEREM.
RĘCE DO GÓRY! NIEMCY DO ŚRODKA, POZOSTALI POD ŚCIANY!
SS-MANI BIJĄ KOLBAMI ROBOTNIKÓW, SPYCHAJĄ ICH POD MUR.
TERAZ PROSZĘ MI WSKAZAĆ: OGNIWKA, TOŁMAKOWA, LEVONA, NO I... SWEGO STRYJECZNEGO BRATA, KRÓLA.
DOBRZE.

CI DWAJ TO TOŁMAKOW I OGNIWEK.
ON NAZYWA SIĘ KRÓL...
TY SZMATO!
W DYSPOZYTORNI...
GADAJ, CO CI POWIEDZIAŁA SŁUŻĄCA GLASSÓW? TYLKO SZYBKO, BO BĘDZIESZ ŻAŁOWAŁ!
NICZEGO SIĘ ODE MNIE NIE DOWIESZ...
BRUNNER UDERZYŁ OGNIWKA KOLBĄ PISTO-LETU.
NIC NIE WIEM I NIC NIE POWIEM. MOŻESZ MNIE ZABIĆ!
OBLEJ GO WODĄ! IN NI BĘDĄ MÓWIĆ! NO, KRÓL, JAK SIĘ NAZY WA TEN NIEMIECKI OFICER?
NIE TAK SZYBKO! BĘDZIECIE UMIERAĆ POWOLI, JEŻELI NATYCHMIAST NIE WYŚPIEWACIE WSZYSTKIEGO! TOŁMAKOW, MÓW!...
NIE DOCZEKASZ SIĘ!

I TAK WAM NIC NIE POMOŻE. PRZEKONACIE SIĘ, ŻE WIEMY WSZYSTKO! A ZA CHWILĘ ZOBACZYCIE TEGO, NA KTÓREGO CZEKALIŚCIE!
DO FABRYKI ZBLIŻAJĄ SIĘ : KLOSS, KOSEK I BASIA...
WSZYSTKO W PORZĄDKU. ZAWIADOMIŁAM OGNIWKA. JEŻELI NIE BĘDZIE WARTOWNIKA PRZY BRAMIE, TO ZNAK, ŻE JUŻ CZEKAJĄ NA NAS...
KOSEK, TY NIE WEJDZIESZ Z NAMI NA HALĘ. GDYBY COŚ ZASZŁO NIEPRZEWIDZIANEGO, UCIEKAJ I... DALEJ WIESZ CO MASZ ZROBIĆ...
WOLAŁBYM PÓJŚĆ Z PANEM, MAJORZE.
PRZY BRAMIE FABRYKI.
DLACZEGO NIKOGO Z NASZYCH NIE MA PRZY BRAMIE? NIE PODOBA MI SIĘ TO.
ALE WARTOWNIKA TEŻ NIE MA... ZGODNIE Z PLANEM...
TRUDNO. IDĘ PIERWSZY. BASIA ZA MNĄ, KOSEK TU ZOSTANIE.
BĘDĘ WAS UBEZPIECZAŁ...
W MOMENCIE, GDY KLOSS Z BASIĄ PRZECHODZILI PRZEZ BRAMĘ, ZZA WARTOWNI WYPADLI SS-MANI.
BRAĆ ICH ŻYWYCH!!

NIE DAM SIĘ WZIĄĆ ŻYWCEM..
SMIERTELNIE RANNY KOSEK PADA NA ZIEMIĘ...
DYSPOZYTORNIA FABRYCZNA.
PRZEGRAŁEŚ, KLOSS! MYŚLAŁEŚ, ŻE UDA CI SIĘ MNIE PRZECHYTRZYĆ, TY ZDRAJCO! OD KIEDY IM SŁUŻYSZ?
OD POCZĄTKU, BRUNNER. JESTEM OFICEREM POLSKIEGO WYWIADU. BYŁEŚ ZAWSZE DURNIEM, BRUNNER...
JESTEŚ POLAKIEM?
TAK.
ZAPŁACISZ MI ZA WSZYSTKO! A TERAZ GADAJ! ŁĄCZNOŚĆ, KONTAKTY, SIATKA!
OSZALAŁEŚ, BRUNNER? PRZECIEŻ WIESZ DOSKONALE, ŻE NIC ZE MNIE NIE WYDOBĘDZIESZ. A ZA PARĘ GODZIN SAM BĘDZIESZ MUSIAŁ MÓWIĆ...

ROZPOCZĘŁO SIĘ NATARCIE...
W DRZWIACH DYSPOZYTORNI POJAWIŁ SIĘ SS-MAN Z MELDUNKIEM...
PANIE STURMBANNFÜHRER! BYŁ TELEFON ZE SZTABU! NIEPRZYJACIELSKA FLOTA I LOTNICTWO ZAATAKOWAŁY PORT.
PILNOWAĆ ARESZTOWANYCH! KLOSS, PÓJDZIESZ ZE MNĄ!
GABINET GLASSA W FABRYCE, OBOK DYSPOZYTORNI.
NIE MASZ ŻADNYCH SZANS, KLOSS. ZDĄŻĘ CIĘ ZABIĆ!
ZASKOCZYŁA CIĘ BLOKADA PORTU, CO? WIESZ, ŻE STĄD NIE UCIEKNIESZ!
MOŻE SIĘ DOGADAMY, HANS. PRZECIEŻ W KAŻDEJ CHWILI MOGĘ WYSADZIĆ FABRYKĘ W POWIETRZE I ZLIKWIDOWAĆ ROBOTNIKÓW.
CZEGO CHCESZ ODE MNIE?
JESTEM DUŻO WART. TY, JAKO OFICER POLSKIEGO WYWIADU, MOŻESZ MI ZAGWARANTOWAĆ BEZPIECZEŃSTWO. A MAM JESZCZE COŚ DO SPRZEDANIA... GLASSA...

SFINGOWAŁEŚ MORDERSTWO GLASSA, TAK? DOMYŚLAŁEM SIĘ TEGO... JESTEŚ WYJĄTKOWĄ KANALIĄ.
ALE CIEBIE MOGĘ ZABIĆ! CHYBA, ŻE SIĘ DOGADAMY... JEŚLI OTRZYMAM GWARANCJĘ...
NAGLE... JEDEN Z POCISKÓW ROZBIŁ OKNO W GABINECIE.
KLOSS ZDĄŻYŁ CHWYCIĆ PISTOLET BRUNNERA...
NIE RUSZAJ SIĘ! JA NIGDY NIE PUDŁUJĘ!
OSZALAŁEŚ! ZA DRZWIAMI SĄ MOI LUDZIE!
ZANIM ZDĄŻYSZ KRZYKNĄĆ, ZGINIESZ. WEZWIJ NATYCHMIAST INŻYNIERA, KTÓRY MINOWAŁ FABRYKĘ
KLOSS POPYCHA BRUNNERA W KIERUNKU BIURKA, NA KTÓRYM STOI MIKROFON.
NIE ZROBIĘ TEGO!
ZROBISZ! WEZWIESZ GO TUTAJ I KAŻESZ WYŁĄCZYĆ ZESPÓŁ ZAMINOWANIA! WYBIERAJ... LICZĘ DO TRZECH!...

INŻYNIER KROLL! NATYCHMIAST DO MNIE!
GDY KROLL TU WEJDZIE, ZACHOWUJ SIĘ GRZECZNIE
MIJAJĄ SEKUNDY OCZEKIWANIA, PEŁNE NAPIĘCIA.
MÓGŁ NIE USŁYSZEĆ W TYM HAŁASIE...
O GODZINIE PODANEJ W RADIOGRAMIE WYSŁANYM PRZEZ KOSKA POLSKIE NATARCIE RUSZYŁO PRZEZ KANAŁ W KIERUNKU FABRYKI. NIEMCY STAWIALI ZACIEKŁY OPÓR.
NAPRZÓD! ZA MNĄ!

OD STRONY PÓŁNOCNEJ ZBLIŻAJĄ SIĘ DO FABRYKI POLSKIE CZOŁGI.
SS-MANI ZACIEKLE SIĘ BRONIĄ.
TYMCZASEM DO GABINETU PRZYSZEDŁ WEZWANY KROLL.
KROLL, GDZIE JEST CENTRALA ZAMINOWANIA?
TU, W KASIE PANCERNEJ. ALE MOŻEMY TAKŻE URUCHOMIĆ Z DZIEDZIŃCA, KIEDY JUŻ OPUŚCIMY FABRYKĘ.
WYŁĄCZYĆ CENTRALĘ!
CO? CO PAN POWIEDZIAŁ?!

BLISKI WYBUCH ZA OKNEM ZACHWIAŁ BRUNNEREM...
KROLL ZAUWAŻYŁ PISTOLET W RĘKU KLOSSA, SIĘGNĄŁ PO BROŃ... W TYM SAMYM MOMENCIE DO GABINETU WPADŁ SS-MANN...
NIEPRZYJACIEL! POLACY WDARLI SIĘ NA TEREN FABRYKI!...
KROLL STRZELIŁ DO KLOSSA! JEDNOCZEŚNIE BRUNNER RZUCIŁ SIĘ DO UCIECZKI.
BRUNNER! JESTEŚ TCHÓRZ! TCHÓRZ!
KROLL PODCHODZI DO KASY PANCERNEJ.
JEŚLI NIE STARCZY MI SIŁ, KROLL WYSADZI FABRYKĘ W POWIETRZE!

KROLL PODNOSIŁ JUŻ RĘKĘ DO PRZEŁĄCZNIKA, GDY NAGLE...
KLOSS SIĘGA PO PISTOLET...
W HALI FABRYCZNEJ ROZGORZAŁA WALKA...

DO GABINETU WBIEGAJĄ BASIA I OGNIWEK, A ZA NIMI POLSKI OFICER.
JEST, JEST! ŻYJE!
JEDNAK NIE ZDĄŻYŁ WYSADZIĆ FABRYKI!
KIM PAN JEST, DO DIABŁA?
PRZYSZEDŁ TEŻ POLSKI PUŁKOWNIK...
ZDĄŻYLIŚMY! JANKU! TY JESTEŚ RANNY!?
TO NIC. GDYBY STRZELIŁ CELNIEJ...
PROSZĘ NAS ZOSTAWIĆ SAMYCH I WEZWAĆ NATYCHMIAST LEKARZA.
TAK JEST, PANIE PUŁKOWNIKU.
ZARYZYKOWAŁEŚ ŻYCIE, ALE ZADANIE ZOSTAŁO WYKONANE. TERAZ MUSIMY SIĘ DOWIEDZIEĆ GDZIE JEST GLASS...
WIEM, ŻE ŻYJE. MUSIELI GO GDZIEŚ UKRYĆ. ZNAJDZIEMY GO. CZY TERAZ ZOSTANĘ JUŻ Z WAMI?

WOJNA TRWA. BRUNNER UCIEKŁ...
ROZUMIEM. MOJA ROLA JESZCZE SIĘ NIE SKOŃ- CZYŁA...
GDZIE JA JESTEM? SKĄD SIĘ TU WZIĄŁEM? NIC NIE PAMIĘTAM.
ODURZONY PRZEZ LUDZI BRUNNERA NARKOTYKIEM, PROFESOR GLASS OBUDZIŁ SIĘ W JAKIMŚ MAŁYM POMIESZCZE- NIU NA PODDASZU JEDNEGO Z DOMÓW W TOLBERGU.
TOLBERG ZOSTAŁ ZDOBYTY PRZEZ POLSKIE ODDZIAŁY...
CO PAN CHCE ZE MNĄ ZROBIĆ?
TERAZ JUŻ NIE GROZI PANU ŚMIERĆ, PROFESORZE GLASS. TOLBERG JEST W NASZYCH RĘKACH..
NA PODDASZE PRZYSZEDŁ POLSKI PUŁKOWNIK...

nia do portu, zdobyła tzw. białe i czerwone koszary bronione zaciekle przez oddziały SS, a następnie opanowała Wyspę Solną i sforsowała rzekę Parsętę. 3 dywizja i 18 pułk 6 dywizji wspierane przez czołgi i działa pancerne walczyły wśród wąskich uliczek starego miasta i zdobyły silnie bronione kompleksy zabudowań gazowni miejskiej i dzielnicy w rejonie kościoła Św. Jerzego podchodząc do rejonu stacji kolejowej w centrum miasta. Pułki 4 DP zdobyły rejon toru wyścigowego, warsztaty kolejowe i po stoczeniu gwałtownego pojedynku artyleryjskiego z nieprzyjacielskim pociągiem pancernym zniszczyły go zbliżając się również do stacji kolejowej.
Podczas walk w ciasnych uliczkach grupy szturmowe nie zawsze mogły być wspierane bezpośrednim ogniem artylerii. Utrudniony był również manewr dział pancernych i ciężkich czołgów. O zdobyciu poszczególnych obiektów niejednokrotnie decydowała walka wręcz. Działania utrudniały pożary wzniecane przez nieprzyjaciela przy opuszczaniu poszczególnych budynków.
14.3.1945 r. o godz. 14.00 na rozkaz dowódcy 1 Armii WP działania we wszystkich dywizjach ustały, a o godz. 15.30 radiostacja sztabu armii nadała do komendanta twierdzy wezwanie do poddania Kołobrzegu w celu oszczędzenia zabytków i zgromadzonej w mieście ludności cywilnej. Radiogram ten pokwitowany został przez nieprzyjaciela drogą radiową, lecz nie udzielono nań żadnej konkretnej odpowiedzi. Podobnie bezskuteczne było powtórne wezwanie do kapitulacji nadane pół godziny później. Wobec nieprzyjęcia przez nieprzyjaciela propozycji kapitulacji oddziały 1 Armii WP wznowiły przerwane działania bojowe.
Dnia 15.3.1945 r. na redę kołobrzeską przybyły wezwane drogą radiową ze Świnoujścia posiłki niemieckie. Przeciwakcja lotnictwa polskiego z powodu gęstej mgły nie mogła przeszkodzić desantowaniu. W locie bojowym poległ dowódca 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa" ppłk Tałdykin. Mimo ognia artylerii desant zdołał wylądować i natychmiast wykonał silne kontrataki z rejonu stacji kolejowej. Kontrataki te zostały odparte.
W nocy z 17 na 18.3.1945 r. po przegrupowaniu oddziałów i przygotowaniu artyleryjskim, w którym wzięła udział cała artyleria, moździerze oraz radzieckie „Katiusze", rozpoczął się generalny szturm trzeciego pierścienia obrony. W godzinach rannych rejon stacji kolejowej i port zostały zdobyte. Nieprzyjacielowi udało się część sił ewakuować morzem, reszta zaś została zniszczona lub wzięta do niewoli w liczbie ok. 8000 jeńców. Własne straty wyniosły 1206 poległych i zaginionych żołnierzy 1 Armii WP. Po walkach na kołobrzeskim pobojowisku odbyły się uroczyste zaślubiny z morzem, a po wojnie wzniesiono w tym miejscu pomnik. W ramach Operacji Pomorskiej inne jednostki I Armii WP walczyły również **pod Kamieniem Pomorskim i Dąbiem Szczecińskim.** Pierwsza Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte walcząc w składzie 2 Frontu Białoruskiego zdobyła Wejherowo, Janowo, walczyła pod Łężycami, Wielkim i Małym Kackiem **o Gdynię i Gdańsk,** a na koniec i Kępę Oksywską, gdzie 5 kwietnia siły wroga otoczone nad zatoką Gdańską poniosły ostateczną klęskę. Likwidacja wszystkich ognisk oporu niemieckich wojsk między Wisłą i Odrą oraz na wybrzeżu Bałtyku umożliwiła przegrupowanie sił do operacji berlińskiej. Walki te przywróciły Polsce ziemie Pomorza Zachodniego i 500-kilometrowe wybrzeże Bałtyku z portami: Gdańskim, Gdynią, Szczecinem, Świnoujściem, Kołobrzegiem, Ustką, Łebą.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka". Warszawa. Wyd. II. Nakład 100250 egz. PZ.Graf. Ciechanów. Zam. 080088, U-112.

Cena zł: 108 + 2 — na Krajowy
Fundusz na Rzecz Dzieci

**O TAJEMNICZYM
GRUPPENFÜHRERZE WOLFIE
I O NIEZWYKŁYM ODKRYCIU
DOKONANYM PRZEZ KLOSSA**

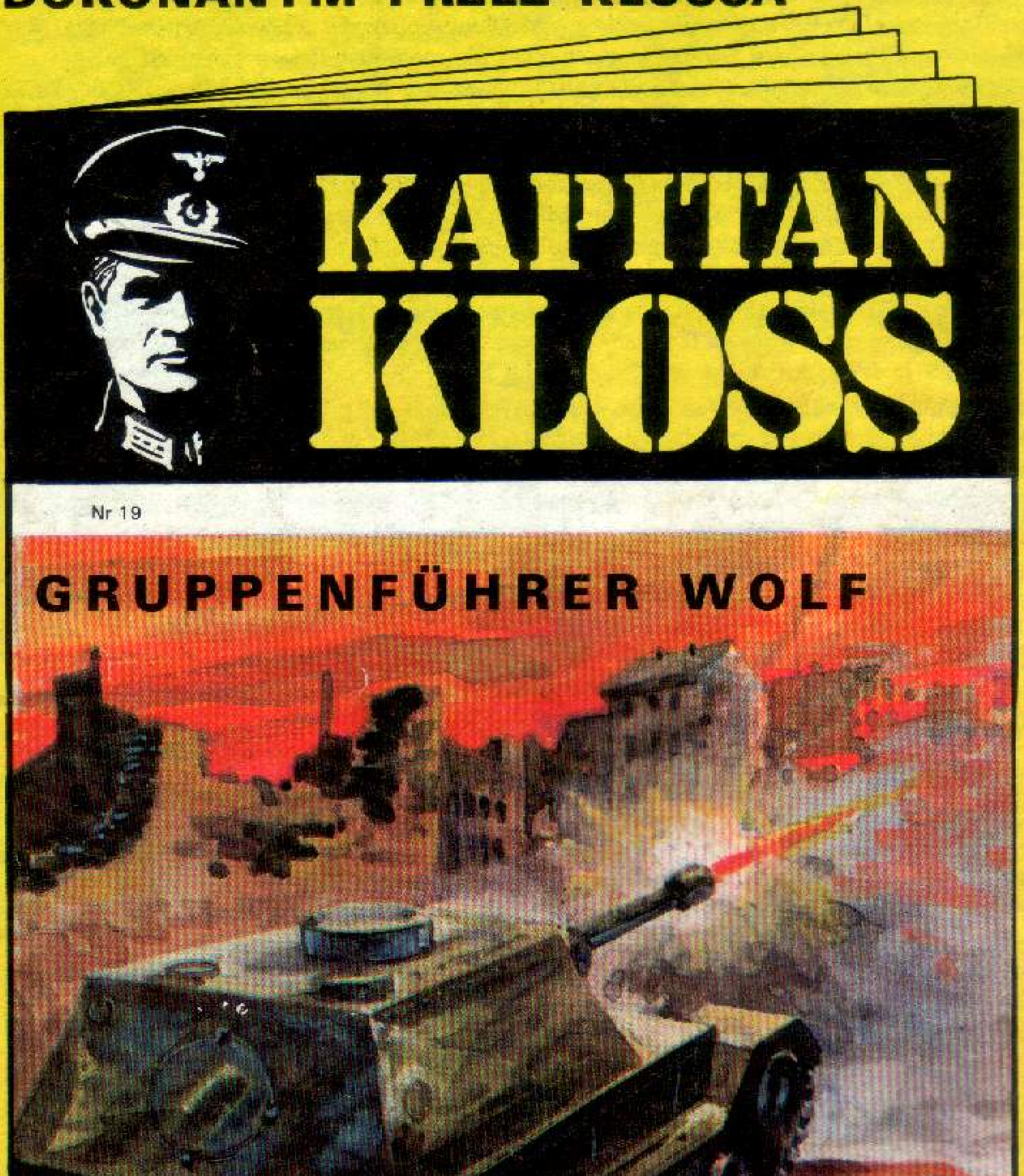


**DOWIECIE SIĘ Z NASTĘPNEGO
ZESZYTU
PT. „GRUPPENFÜHRER WOLF”**